KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Listopada.— Rok 1849. Piątek. № 317. Jutro, Śgo Eligjusza B.

Jutro, w Kościele XX. *Dominikanów*, o godz: w pół do 7mej z rana, po odśpiewaniu Rożańca, odprawiać się będą pierwsze *Roraty*, z Kazaniem, przed Ołtarzem N. MARJI Panny.

W przyszłą Niedzielę w Kościele XX. *Bonifratrów*, obchodzoną będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU Procesjami i Kazaniem, doroczna Uroczystość Śgo Andrzeja Apostoła.

Przez Rozporządzenia Kommissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: P. o. Lekarza miasta Augustowa, Lekarz kl: 1szej Józef Grodnicki, p. o. Lekarza Ptu Hrubieszows:; Podsekretarz Wydz: Wojskowego w Rządzie Gub: Radoms: Karol Hoffman, p. o. Rachmistrza tegoż Wydziału w tymże Rządzie Gubernjal:; Archiwista Biura Naczelnika Ptu Marjampols: Alex: Gałkowski, p. o. Tłómacza w Biurze Naczelnika tegoż Ptu; Kancelista Biura Naczelnika Ptu Kalis: Alexan: Wróblewski, p. o. Archiwisty tegoż Biura; Kancelista Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego Hip: Tomaszewski, p. o. Sekretarza Radnego w Magistracie miasta Kielc; Rachmistrz Wydziału Wojskowo-Polic: w Rządzie Gub: Augustows: Ant: Linkowski, p. o. Rachmistrza Ubezpieczeń w Biurze Naczelnika Ptu Kalwaryjs:; były Praktykant miernictwa Anto: Ptaszyński, p. o, Expedytora Poczty we wsi Naramnicach, i peł: tymczasowo obow: Expedytora Poczty Przysusze Alex: Jagielski, p. o. Expedytora Poczty tamże. — W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Rzeczyw: Radca Stanu Alex: Kruzenstern, Opiekunem Prezydującym w Radzie Szczegółowej Instytutu Śgo Kazimierza w Warszawie; Emeryt Grzegorz Krzeczonowicz, Właściciele dóbr: Leopold Sokołowski, Mik: Górski i Maciej Marchwicki, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczyn: Ptu Ostrołęckiego.

Z przeznaczonego przez JO. Xięcia Namiestnika fundufzu na drzewo dla biednych, oraz z ofiar jakie na ten cel dobroczynne Osoby złożyły, zakupione zostało drzewo, które codziennie od godz: 9tej z rana do 12tej w południe, wydawane będzie w bramie zabudowań teatralnych od strony ulicy Wierzbowej, ubogim, opatrzonym w assygnacje właściwych Kommissarzy Cyrkułowych.

Onegdaj o godz: 11tej z rana, odbył się w Kościele Ś. Karola *Boromeusza*, jeden z początkowych obrzędów zaślubin, w tejże Świątyni udzielanych. Przystąpili w tym celu do Ołtarza W. Marcelli *Rostkowski*, z Panią Sabiną z Olszewskich 1go ślubu *Kamińską*. Błogosławił nowo-zamężnym X. *Benvenuto*, Kaznodzieja Zakonu XX. *Bernardynów*, w asystencji właściwego Proboszcza. Mała córeczka z pierwszego Małżeństwa nowozamężnej, i równy wiekiem Synowiec Pana młodego, podawali obrączki ślubne. Obrzęd ten poprzedziła Msza Śta, w czasie której Artyści i Amatorowie, Przyjaciele Pana młodego, wykonali stosowne dzieła muzyczne, a po ukończeniu takowej, tenże X. *Benvenuto* przemówił do obecnych, skreślając obowiązki stanu małżeńskiego. Od Ołtarza odprowadzał Nowozamężną, sędziwy krewny Pana młodego, którego błogosławieństwo złączone zostało z życzeniami licznie zebranych świadków tego obrzędu.

JW. *Duhamel*, Jenerał-Lejtnant W. R. wyjechał do Petersburga.

Jutro w Kościele Archi-Katedralnym Śgo Jana, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy, ś.p. Piotra Pawła *Jaroszewskiego*, niegdy Oficera b. W. P., Emeryta; na które pozostała Zona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół, Znyjomych i Braci Archi-Konfraternji Literackiej zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Katarzyny *Kubińskiej*, pierwszego małżeństwa *Rubieszewskiej*; na które stroskany Mąż i Córki, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Jutro w Kościele Panien *Sakramentek*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, a mianowicie Msza śpiewana o godz: 9tej z rana, za duszę ś. p. Jana *Szczurowskiego*, jako Członka Arcy-Bractwa Adoracji N. SAKRAMENTU; na które, toż Arcy-Bractwo, Familję, Znajomych ś.p. Jana *Szczurowskiego* i Członków swych zaprasza.

Katarzyna z Klaffenbachów *Oehmig*, przeżywszy lat 68, onegdaj zakończyła doczesne życie. Pozostali w nieutulonym żalu Mąż, Dzieci i Wnuki zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 11tej z rana, w Kaplicy XX. *Reformatów* odprawić się mające, a następnie na odprowadzenie zwłok nieboszczki, z tejże Kaplicy i w tymże dniu o godz: 3ciej po południu.

Listy z *Wołynia* donoszą, że tknięty apoplexja, pożegnał się z tym światem w dobrach swoich, ś.p. Edward *Jałowicki*, niegdy Oficer Kwatermistrzostwa b. wojsk polskich, Dziedzic dóbr w tejże Gubernji. Strata tego zacnego Obywatela, zasmuciła licznych Krewnych i Przyjaciół, a dla Wdowy i Dzieci jest nader bolesnym ciosem. Wiadomo, że tą Wdową jest znana przed laty na scenie *Warszawskiej*, tak z szlachetnych przymiotów duszy jako i wdzięków Artystka, Felicja *Dąbrowska*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Listopad r. b., czyli piąty tomu XVII, wyszedł z druku i zawiera: O śpiewie Kościelnym, tudzież o akcji czyli rozmaitych gestach obrzędowych; Swierze; Bieg życia i rys zasług ś. p. X. M. *Toczyskiego;* O przekładach Pisma Śgo na języki Słowiańskie; Misje w Tybecie; Rozporządzenia Rządowe i Rozmaitości.

Słychać, że skutkiem zbyt wczesnego stanięcia *Wisły*, wiele transportów towarów kolonjalnych z *Gdańska* idących, a spóźnionych w tym roku skutkiem błokady Duńskiej, wstrzymanych zostało. Wypadnie zatem, jeśli *Wisła* nie puści, prowadzić je dalej lądem.

Nakładem Ig: *Klukowskiego*, wyszła ulubiona *Olga Polka*, na pjano-forte; przedruk z Gazety powszechnej francuzkiej *Illustration* zwanej z r. b. Nr 337. Cena exepl: zł. 1.

Ogłoszona Taxa Chleba i Mięsa na miesiąc Grudzień r. b. — Bułka mątowa za kop. 1½, ma ważyć łut: 8; z pośledniejszej mąki za kop: 1, łut: 11. Bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: 2½, ma ważyć funt 1 łutów 8; za kop: 5, funtów 2, łut: 16; za kop: 10, funtów 5. Bochenek chleba razowego za kop: 2½, funt 1 łutów 22; za kop: 5, funt: 3 łut: 12; za kop: 10, funt: 6, łut: 24.— Mięsa wołowego funt k: 6½; krowiego lub z bukatów, kop: 6; za funt polędwicy kop: 13; za funt wieprzowiny ze skórą kop: 6; za funt schabu kop: 5; za funt cielęciny kop. 6½; za funt baraniny kop: 5.

Ci wszyscy z naszych Obywateli ziemskich, którzy w skutek podwyższenia się cen zboża, sprzedali pszenicę swoją, dobrze uczynili; gdyż zniżenie cen od niejakiego czasu objawione, nie zmienia się. Podług cennika zbożowego *Londyńskiego* z dnia 19 b. m., płacono tamże za *pszenicę gdańską* w gatunkach zwyczajnych, od 44 do 46, a w najlepszych, od 47 do 50 szyl: za kwarter.

Wyjdzie wkrótce na widok publiczny dzieło: *O wychowaniu dzieci pod względem lekarskim*, czyli sposób unikania chorób dzieci, rozpoznawania tychże i leczenia środkami domowemi, z wskazaniem przypadków, w których pomoc lekarska jest koniecznie potrzebną, oraz historja wzrostu dzieci, z rycinami, przez M. *Studenckiego*, Lek: kl: 1 i Akuszera w Warszawie.

Jak nam wiadomo z samego źródła, tegoroczny *Koncert Resursowy* na cel dobroczynny, odbędzie się na początku miesiąca Grudnia. Zanim dzień i szczegóły doniesione będą, możemy zapewnić, że jeżeli usiłowania Komitetu powiodą się, Komitet ten i doborem dzieł i spółdziałaniem najznakomitszych talentów naszego dobroczynnego miasta, na długo pamiętny będzie.

Objawiane wielostronnie życzenia, spowodowały zawsze chętną w usłużeniu żądaniom Publiczności, fabrykę P. *Pika* w Warszawie, do przysposobienia miarek kieszonkowych, dla dochodzenia wagi bydła rogatego bez potrzeby ważenia go. Sposób ten za granicą jest już wszędzie upowszechniony; handlujący bydłem lub trudniący się karmieniem takowego, znajdują w tychże miarkach odpowiednią potrzebie wygodę. Obywatele wysyłający bydło na paszę, mają tym sposobem ścisłą kontrolę wagi tegoż bydła. Miarki zastosowane do normalnej miary i wagi naszej, zalecając się akuratnością i ścisłością, obok tego taniością ceny, niewątpiemy, że znajdą jak i wiele innych wynalazków, łaskawe przyjęcie u Szanownej interesowanej Publiczności.

Nie mógł bym sobie darować, gdybym o tak dogodnem miejscu zapomniał, gdyż będąc ciągle w podróży, nie zdarzyło mi się jeszcze znaleźć w Traktjerni tak porządnie, czysto i smaczno po gospodarsku urządzonego objadu, i za tak pomierną cenę, bo za objad z pięciu potraw, zapłaciłem tylko zł. 1 gr. 10, i przy skrzętnej usłudze; radzę więc każdemu kto lubi gospodarskie i smaczne objadki, aby się udał w to miejsce, a zupełnie zadowolonym zostanie; jestem przekonany, że choć mnie nie znając, w sercu podziękuje. Przy ulicy Żabiej w domu Krzemińskiego Nr 956, w narożnym domu przy Żelaznej bramie.— Obyw: z Radomia *Szczepański*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Kean*, Pani *Komorowska* 2-kroć, Panna *Moroz* 3-kroć, oraz P. *Komorowski* 8-kroć.

Według otrzymanych listów z *Gdańska* po dzień 22 b. m., i z *Wrocławia* po dzień 25 t. m., płacono na tamtejszych targach zboże, w *pierwszym*: za korzec *pszenicy* od zł. 23 gr. 20, do zł. 28; a *żyta* zł. 11 gr. 20. Ceny więc ostatniego spadły. W *drugim*: za pszenicę *białą* od zł. 16 gr. 12, do zł. 22 korzec; *żółtą* od zł. 15 gr. 6, do zł. 20 gr. 12, a *żyto* do zł. 11, za korzec. W ogóle na targu *Gdańskim* panowała cisza, a *Wrocławskim* nieco większy był ruch.

Anglja. — Xiążę *Nemours* wrócił do *Claremont*, gdzie teraz zgromadziła się prawie cała rodzina Króla *Ludwika Filipa*.— Oranżyści w *Irlandji* ciągle odbywają swe posiedzenia, wypadek jednak dotąd niewiadomy.— Głoszą że flota Admirała *Parker*, wróci na zimę do *Malty*.— W roku 1839 wyemigrowało z Wielkiej *Brytanji* 48,672 osób, z *Irlandji* 13,535; w r. 1848 z Wiel: *Brytanji* 196,567, z *Irlandji* 59,546; większa część wychodzców jednak na *Irlandję* przypada, bo emigranci tameczni wypływają z portów angielskich. Rząd podobno ma zamiar kosztem skarbu zwrócić tę emigrację, zwłaszcza robotników do *Kanady* lub *Australji*; koszta transportu jednej rodziny do *Kanady*, wynoszą 20 do 30 f. szt:; do *Australji* 100 fun: szter: (4000 złp:).— Do *Londynu* przybył Jen: *Klapka*, i tam zamieszka; wieści o jego ożenieniu się z bogatą dziedziczką, są mylne.

Austrja. Wiedeń 24go Listop:.— Wieść chodzi, że Królowie *Bawarski* i *Wirtembergski* odwiedzą Cesarza w *Linz*.— *Soldatenfreund* donosi, że w pułkach piechoty rezerwowe bataljony zostaną rozwiązanemi; bataljony landweru wracają do swoich okręgów, i zostają zmniejszonemi po 60 ludzi na kompanji. Oprócz tego, ten dziennik wojskowy donosi o innych zmianach. W ogóle zmniejszenie armji jest tylko pozornem, i ta, pozostanie przez przybranie 4ch bataljonów w pułkach węgierskich, i urządzenie pułków włoskich, na stopie dzisiejszej 670,000 ludzi.—Xżę *Schwarzenberg* Prezes Rady Ministrów, wrócił tu wczoraj. — Z *Pragi* donoszą, że ani tam, ani w *Wiedniu* nie należy się spodziewać rychłego zniesienia stanu oblężenia. — Z *Galicji* donoszą o panującej tam nędzy, zwłaszcza w cyrkule *Jasło*.— Ponieważ wielki teatr w *Medyolanie* zupełnie był opuszczony przez publiczność cywilną,

przeto Hrabia *Radecki* rozkazał go zamknąć, a rekwizyta i Aktorów przenieść do *Werony*.— Podnoszący się ciągle kurs złota i srebra na tutejszej giełdzie, budzi obawę o finanse.— Zrobiono tu olbrzymią kiełbasę długą na 100 sążni, która ma być skonsumowaną jutro w kassyno *Zöggewitza*.— Miedź bardzo tu zdrożała, ponieważ Rząd, wiele jej dla marynarki potrzebuje.— Gazeta *Peszteńska* umieściła artykuł, z którego wnioskować należy, że banknoty *kossutowskie* w części spłaconemi będą.— Cesarz w d. 23cim b. m. o 5ej rano, wyjechał z *Pragi* do *Linz*.— Z *Węgier* donoszą o niebezpieczeństwie dróg tamecznych; w *Peszcie* zdarzają się też ważne kradzieże.

Francja. Paryż 23go Listop:.— Wczoraj odbyły się dwa pojedynki na skutek onegdajszego posiedzenia pomiędzy Panami *Ségur d'Aguesseau* a *Bertholon*; dalej pomiędzy PP. *Brire* i *Bérand*. Pan *Ségur* został lekko raniony, jego zaś przeciwnik ma przestrzelone paleto: w drugim pojedynku nikt szwanku nie poniósł nawet w sukniach. — Dzienniki krańcowej *prawej* nie są zadowolone z ostatnich dymisji danych Prefektom, i uważają to jedynie jako początek na dobrej drodze.— Niektóre dzienniki mówią o małem nieporozumieniu pomiędzy *Francją* i *Anglją*, ponieważ ta ostatnia do zbyt energicznych kroków ciągnęła Rzplitę. — Pojedynek Pana *Bonaparte* z P. *deRovigo*, Redaktorem dziennika *Corsaire*, został odłożony. — Z *Belgją* zawarto traktat żeglugi ułatwiający wzajemne stosunki pomiędzy obydwoma krajami. — Jen: *Grammont* podał projekt do prawa, żądający kar na ludzi męczących zwierzęta. — Stowarzyszenie Reprezentów górnej *lewej*, postanowiło nie popierać nikogo na przyszłych wyborach dodatkowych. — L. *Bonaparte* przedstawił Kommisji projekt do prawa o kassach pensji i wsparć; dotąd nic nie słychać o tym projekcie; pomiędzy innemi, rząd ręczy robotnikom procent od złożonych przez nich pieniędzy w kassie: każdemu zaś, który przez lat 7 pracował w jednej fabryce, zapewnia premium 50 fr.— Rząd postanowił podobno zmienić Gubernatora *Algierji*. — Król *Ludwik Filip* w Claremont miał pochwalać bardzo postępowanie Prezydenta Rzplitej, i rzec pomiędzy innemi: »Mnie zarzucano, że wiele mówiłem, a on powinien się wstrzymać od zbytniej chęci pisania."—Prasa głosi tylko skandaliczne sceny onegdajsze i wczorajsze w izbie: dzienniki ubolewają bez różnicy nad takiem zapomnieniem o godności reprezentacji narodowej. — Zaczynają tu po ulicach przylepiać plakaty przeciw podatkowi od trunków.— Z *Paryża* coraz więcej oddalają cudzoziemskich wychodzców. — Budowa wielkich koszar dla robotników przy ulicy *Rochechouart* wstrzymaną została, a to z powodu braku funduszów.— Większość Zgrom: naro: ma zamiar nadać głosowaniu powszechnemu bardziej *konserwatystowski* charakter, urządzając głosowania przez gminy.— Policja ma pilne oko na P. *Guizot*; Prezydent był podobno mocno niezadowolony z naczelników parlamentarnej większości, szczególniej niepodobała mu się uniżoność Pana *Changarnier* dla Pana *Guizot*. — W departamentach wszystkie procesa wytoczone z powodu 13go Czerwca, ukończą się uwolnieniem obwinionych. — Pan *Odilon-Barrot* z powodu zdrowia, zimę zapewne we Włoszech przepędzi. — Komisja deportacyjna skończyła rozbiór projektu do prawa o deportacjach; czeka tylko na wskazanie miejsca.— Cholera grasuje z niesłychaną gwałtownością w *Oranie* (w Algierji); cztery Siostry Miłosierdzia doglądając chorych, padły ofiarą swego poświęcenia.— Policja w *Tuluzie* schwytała niejakiego *Potelle*, krawca z *Barcelony*, który skradłszy w *Hiszpanji* 100.000 fr., umknął do *Francji*. Znaleziono przy nim 4000 fr. w kwadruplach, ale reszty pieniędzy dotąd nie ma.

Niemcy. — Nowa Komisja centralna w *Frankforcie*, ma objąć urzędowanie w d. 1 Grudnia. — Król *Saski* zagai uroczyście sejm w d. 28 b. m.

Prussy. — Wszystkie bilety dla słuchaczy w procesie Pan *Waldeck*, już rozdane zostały; jego żonie posłano ich 12, dziennikom żadnego; za bilet, dziś płacą po 20 talarów.— Przedmiotem rozmów w *Berlinie*, jest oświadczenie *Austrji* w kwestji niemieckiej, w którem dano do zrozumienia, że *Austrja* w razie zwołania sejmu niemieckiego, nie poprzestanie na gołosłownej protestacji.— Przysięgli w *Berlinie*, uznali niewinnemi czterech, oskarżonych o nakłanianie do niepłacenia podatków w Listopadzie r. z.

Włochy. — Urzędowa gazeta *Turyńska* z 19 b. m. ogłosiła usprawiedliwienie odroczenia parlamentu. — Dotąd jeszcze nieogłoszono w *Turynie* rozwiązania Izb; spodziewają się jednak, że to rozwiązanie nie pociągnie za sobą żadnych zmian w prawie wyborczem, lub w ustawie; z resztą po bitwie pod *Novarrą*, także Izby rozwiązane były. — Kardynał *Patrici* w okólniku, zwraca uwagę Biskupów na rozszerzanie się propagandy protestanckiej w Państwie Kościelnem. W *Piemoncie* pracuje szczególniej towarzystwo misyjne Iondyńskie. — Przygotowania w *Portici* wskazują, że Papież rychło *Neapol* opuści. — Deputacja większości Izby sardyńskiej udała się do Ministrów z prośbą, by nie rozwiązywali Izby; niewiadomo co gabinet na to odpowiedział. *Turyn* jest zupełnie spokojny.

Rozmaitości.— Nowy Cesarz na wyspie *Haiti*, *Faustyn Iszy* (Suluk), nie przestaje organizować swego wojska na sposób *Napoleoński*. Oprócz Xiążąt i Hrabiów, o potworzeniu których już donieśliśmy, urządził gwardję przyboczną z 2000 ludzi, składającą się z piechoty, oraz z kawalerji wszelkiej broni, jak ułanów, kirysjerów, a do której pościągał najprzystojniejszy lud z całej wyspy. Grenadjerowie ubrani są jak stara gwardja francuzka, i na ostatnim przeglądzie tejże, sam przybrany w kapeluszu *à la Henri IV* z wielkim piórem powiewającym, i w kostiumie *Bonapartego*, jako pierw-

szego Konsula, rozdawał pomiędzy wszystkich Oficerów tejże gwardji Krzyże legji honorowej *hajtyjskiej*. Siedział na pysznym angielskim koniu, który mu przysłano z Anglji. Cesarzowa zaś *Ourika* jechała w bogatym odkrytym powozie, otoczona 12 Paziami i Damami honorowemi, któremi były cudnej piękności murzynki. *Faustyn Iszy* rozkazał sprowadzić całą Osadę uczonych z *Paryża*, składającą się z Literatów, Malarzy, Muzyków, Snycerzy i innych Artystów, dla dokończenia cywilizacji pomiędzy czarnemi na wyspie *Haiti*. — Panienka zaślubiła bogatego wdowca; po kilku tygodniach pożycia, ktoś widząc ją smutną, zapytał o przyczynę. »Ej mój Panie, odrzekła, zawsze mi mówiono, że kiedy się idzie za Doktora, to się jest Doktorową; kiedy się idzie za Burmistrza, to się jest Burmistrzową; ja też idąc za wdowca, rozumiałam ze zostanę *wdową*, a tymczasem zawiodłam się straszliwie.”

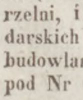
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Achmatow Pułkow: Gwardji, Fligel Adjut: J. C. K. M., z Petersb:; Auge Anna Oby: z Lignicy nr 679; Bogdanow Porucz: z Olszewa nr 625; Czapliński Klem: Ob: z Błkocic nr 556; Damsch Lud: Zegarm: z Berlina nr 556; Gurowski Józ: Hr. z Pow: Konińsk:; Jakobs Urzęd: Pruski z Berlina nr 634; Janiewicz Zofja Żona Rzecz: Radcy Stanu z Grodna; von Kleist Kap: wojsk austr: z Werony; Kiciński Adam Ob: Lachowic nr 634; Krzysiński Xaw: Oby: z Kielc nr 498; X. Lubowidzki Stan: Pleban z Zegrza nr 625; Nasiedkin Sergiusz Podpułko: z Brześcia Lit: nr 634; Olendorf Henr: Komisant z Hamburga nr 414; Pątkowski Józ: Oby: z Końskich nr 2673; Suchorzewska Lucyna Ob: z Woli Koszuckiej nr 1565:.

DONIESIENIA.

Złp. **100** Nagrody. Przechodząc od sklepu P. Stürmer, ulicą Krak:-Przedm: i Senatorską, aż do pałacu Brülowskiego, zgubiony został **ZEGAREK** złoty karbowany, wielkości 20to-kopiejkowej sztuki, z trzema dewizkami, z których jedna złota a dwie koralowe z małemi rożkami, czarnym i czerwonym. Zegarek ten był Genewski, cylindrowy o 8 kamieniach. Znalazca raczy go oddać do pałacu Brülowskiego, do JO. Xiężnej *Gorczakow*, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.

Niżej podpisany, poleca JWW. i WW. Panom, swoją obotę ŚLUSARSKĄ, to jest Wagi decymalne i belkowe, Maszyny do robienia waty, jakoteż do wyczyszczenia wełny, czyli tak zwane (Wolf-bufet); Prassy litograficzne, Młynki kartoflane dla Gorzelni, i podejmuje się wszelką reparację tak Maszyn Gospodarskich jak Gorzelanych; jakoteż wszelką robotą domową czyli budowlaną Ślusarską, za najumiarkowańszą cenę. — Mieszkam pod Nr 614 L, przy ulicy Niecałej. — Ernest Landskron.



DOM nowo masyw wymurowany, na suterenach, o 2ch piętrach, z Stajniami, Wozowniami, Spichrzem murowan:, o Suterenach na sep zboża i składy, otoczony w około murem, z ogrodem dużym, o 70 łokci od Banchoffu, przy drodze żelaznej w M. Piotrkowie leżący, mający przywiązane do siebie i udzielone przez Rząd Konsensa na Oberżę i Zajazd, tudzież Szynk trunków, od którego Domu tak jak od innych z funduszu propinacyjnego miejskiego, opłacane są podatki, jest na sprzedaż z wolnej ręki, za gotówkę lub w zamian na Dobra ziemskie blisko Piotrkowa lub Warszawy leżące, z dopłatą wartości do Dóbr lub do Domu, gdyby ten ich wartość przewyższ ł.— W tym samym domu jest od Nowego roku 1850 do wydzierżawienia LOKAL na Oberżę z Zajazdem, Numerami, Lokal na szynk trunków osobny, i 2 Mieszkania familijne, tudzież Spichrz na sep zboża i składy. Chęć zatem kupna lub dzierżawienia mający, zechcą się zgłosić do właściciela w tym samym domu mieszkającego, lub w Warszawie pod Nr 23, 24, przy ulicy Śto-Jańskiej, na 2m piętrze od frontu, do Lokatora zamieszkałego, gdzie o cenie, warunkach, wiadomość powezmą.

Dziś, sprzedaje się **JELEŃ** na funty, po gr. 15 funt, za Żelazną Bramą pod Nr 139, po tej samej stronie, gdzie są Rossyjskie sklepy.

Cały **LOS**, wzięty w Kantorze Dawinsohna do klassy 5ej 74 Loterji Klas:, oznaczony Nr 524, już opłacony, zaginął. Łaskawy Znalazca, raczy złożyć w tymże Kantorze, albowiem wszelka wygrana jakaby na niego przypadła, tylko prawemu właścicielowi wydaną zostanie.

Futro **SZOPY**, Płaszcz szaraczkowy, do sprzedania. Wiadomość w Kassie Banku, u Woźnego Wąsowskiego.



Biedna Służąca, posłana odnieść **KSIĄŻKI**, przechodząc ulicą Senatorską, Bielańską i Tłumackie, zgubiła jedną „Les Gvarante-Cing 4 vol:. Łaskawy Znalazca zechce oddać na Krak:-Przedm: Nr 447, na 3cie piętro.

Dwa **POKOJE** wraz z Stajnią dla jednego konia, potrzebne są do wynajęcia w zdrowej stronie miasta; kto takowe posiada, raczy dać wiadomość do Szwajcara w Hotelu Polskim;— tamże młody Człowiek posiadający język francuzki, a potrzebujący bezpłatnego mieszkania, może zostawić swój adres.

SZAFY rozbierane i **ŁÓŻKA** jesionowe, są do sprzedania pod Nr 723 przy ulicy Leszno, naprzeciw ulicy Karmelickiej. Wiadomość u Stolarza.

Dyrekcja Teatrów, podaje do wiadomości, iż w d. 7/19 Grud: o godz: 10 z rana, odbędzie się w gmachu teatralnym Licytacja głośna in plus na sprzedaż **GARDEROBY** teatralnej, wyszłej z użycia, a mianowicie: Kostiumów, Sukien mezkich i damskich z materji jedwabnych, wełnianych, półaxamitnych, i lamowych.

Donoszę Szan: Publi:, iż przez cały Adwent wypiekać będę STRUCELKI mątowe z anyżkiem z najpiękniejszej mąki, sztuka po gr. 10 i gr. 6, których codziennie dostać można w Sklepie przy ul: Długiej pod Nr 575, naprzeciw b. Arsenału: tudzież w Sklepie 2gim przy ul: Długiej pod Nr 586; jakoteż w Sklepie przy ul: Mostowej pod Nr 247. Nadmieniam zarazem, iż w Sklepach powyżej wymienionych, dostać można również codziennie BUŁECZEK parzonych, które się tym zalecają, iż są dobrze wypieczone, sztuka po gr. 2; jakoteż **ROGALKÓW** maślanych, para gr. 5, i SUCHARKÓW po gr. 1. — Jan *Mak*.



OGAR z kształtu (tylko nie z głosu), podobny do Słowika, w Kurjerze Nr 315 opisanego, zamieniwszy życie pustelnicze na tułackie, i puści wszy się w świat, koczuje na Nowym (Świecie) pod Nr 1285; zkąd, za zwrotem kosztów strawy i ogłoszenia, wyda go Strangret Wojciech, prawemu Właścicielowi, byle tenże w ciągu dni 3ch zgłosić się raczył.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 5.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Przebudzenie się Lwa.— Wesele w Ojcowie.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Marja Joanna*.

W SALONIE Z KAPELUSZEM.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż jutro od godz: 6tej wieczorem, w Zakładzie moim przy ulicy Krakow:-Przedmieście Nro 411, w Ogrodzie, dostać można świeżych Berlińskich **BLUT** i **LEBERWURSZTÓW**, na które Amatorów mam zaszczyt zaprosić. K. *Klopfert*.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 18 (30) Listopada 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.